

Ks. TOBIASZ MATKOWSKI*

NIEROZERWALNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA W DOKTRYNIE I PRAWIE KOŚCIOŁA

Kościół katolicki, powołując się na prawo naturalne i pozytywne Boże, wyrażone także przez prawo kanoniczne, strzeże niezmiennie prawdy o nierozzerwalnym charakterze małżeństwa. Z drugiej strony istnieje w Kościele możliwość stwierdzenia na drodze sądowej nieważności zawartego związku małżeńskiego istniejącej od momentu jego powstania.

W ostatnim czasie rozgorzała dyskusja nad możliwością przystępowania do Komunii św. osób, które żyją w nowych związkach. We wspólnocie Kościoła zrodziły się wysiłki zmierzające do znalezienia innych, pozasądowych metod rozwiązywania trudności powstałych w życiu osób, które przez stworzenie nowych pozasakramentalnych związków spowodowały przeszkodę w formie grzechu, uniemożliwiając sobie w ten sposób korzystanie z sakramentów świętych.

Rodzi się zatem pytanie, czy istnieje możliwość, aby katolik żyjący w nowym związku, po porzuceniu, opuszczeniu małżonka sakramentalnego jeszcze za jego życia mógł korzystać z sakramentów świętych? Udzielenie odpowiedzi wiąże się z koniecznością rozwiązania innego problemu: czy nierozzerwalność małżeństwa

* Ks. Tobiasz Józef Matkowski – kapłan archidiecezji wrocławskiej; absolwent Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu i Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu oraz Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie (licencjat rzymski), ukończył studia doktoranckie na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, doktorant Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; sędzia Metropolitalnego Sądu Duchownego we Wrocławiu; członek Rady Kapłańskiej Archidiecezji Wrocławskiej; e-mail: tobiasz-matkowski@wp.pl.

jest elementem związku mężczyzny i kobiety narzuconym przez Kościół, czy też pochodzącym od Stwórcy? Jeśli bowiem pochodzi z prawodawstwa kościelnego, to istnieje możliwość zmiany przepisu prawa stanowionego przez człowieka. Odpowiedź na powyższe pytanie domaga się omówienia nierozzerwalności małżeńskiej, co też zostanie uczynione w niniejszym opracowaniu.

1. NIEROZERWALNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA W PORZĄDKU NATURY

Pomimo że małżeństwo z jego istotnymi przymiotami wypływa z prawa naturalnego i jest głęboko zakorzenione w życiu człowieka, współcześnie wiele osób ma problem z właściwym rozumieniem zarówno samego małżeństwa, jak i jego istotnego przymiotu, jakim obok jedności jest nierozzerwalność. Kanoniczna nierozzerwalność pomiędzy ochrzczonymi polega na tym, że związku małżeńskiego nie można zawrzeć na jakiś czas¹. Węzła małżeńskiego nie można rozerwać tak, aby zawrzeć inny, nowy związek małżeński z inną osobą². Na mocy prawa Bożego przymierze zawarte przez wyrażenie aktu zgody osób do jego wyrażenia prawnie zdolnych i dopełnione fizycznym aktem ludzkim nie może być rozerwane przez przyczyny, które je spowodowały, a więc przez wolę stron, choćby najzupełniej dobrowolną – tzn. wewnątrznie – ani też przez powagę zwierzchności społecznej, czyli jakkolwiek władzę doczesną – tzn. zewnątrznie³.

W zaistnieniu małżeństwa współdziałają trzy przyczyny. Po pierwsze, pozytywny akt woli stron, które podejmują inicjatywę, a bez której małżeństwo zaistnieć nie może. Po drugie, prawo Boże naturalne, które jest jednakowe dla wszystkich ludzi, i w końcu po trzecie, prawo Boże pozytywne, podnoszące do godności sakramentu związek, przymierze zawarte pomiędzy ochrzczonym mężczyzną i ochrzczonej kobietą. Wszystkie wymienione przyczyny działają równocześnie w chwili powstawania małżeństwa i w momencie fizycznego dopełnienia zawartego przymierza czynią małżeństwo związkiem nie tylko trwałym, ale i nierozzerwalnym⁴. Dlatego, zgodnie z kan. 1141 *Kodeksu prawa kanonicznego* [dalej: KPK], małżeństwo zawarte i dopełnione nie może być rozwiązane żadną ludzką władzą, za wyjątkiem śmierci jednego z małżonków. Powyższy zapis kanoniczny nie jest czysto dyscyplinarny, który w zależności od warunków społecznych, kulturowych czy ekonomicznych może ulegać modyfikacjom. Norma ta opiera się na prawdach dogmatycznych, znajdując uzasadnienie tak jurystyczne, jak i teologiczne

¹ H. STAWNIAK. *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa, oczekiwane postawy od osób występujących w sprawach rozwodowych*. „Ius Matrimoniale” 2004 t. 9 (15) s. 30.

² S. BISKUPSKI. *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*. T. 2. Warszawa 1956 s. 49.

³ *Tamże* s. 49; zob. także M. ŻUROWSKI. *Katolickie prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*. Katowice 1987 s. 61.

⁴ M. ŻUROWSKI. *Katolickie prawo małżeńskie* s. 61.

w prawie samego Stwórcy, stąd małżeństwo jest niezależne od jakiegokolwiek władzy, w tym kościelnej, i to nawet najwyższej⁵.

Przed omówieniem zagadnienia nierozzerwalności małżeństwa w ujęciu prawa kanonicznego warto przywrócić się trwałości tego związku, odczytywanego w porządku naturalnym. Małżeństwo jest instytucją towarzyszącą człowiekowi od chwili stworzenia osoby ludzkiej, jest zatem instytucją naturalną. Fakt ten oznacza, że stanowi część tego, co człowiek otrzymał w samej swojej istocie i że przymioty małżeństwa nie są tworem ludzkiej pomysłowości, lecz wynikają z natury tego związku. Małżeństwo nie jest więc sztuczną instytucją stworzoną przez kulturę albo przez prawa, aby w jakiś sposób zorganizować związki między osobami, ale rzeczywistością uprzednią w stosunku do wszelkiej kultury lub wszelkiego prawodawstwa, która sama w sobie ma określoną strukturę prawną i moralną (i która właśnie dlatego domaga się od świeckiej i kościelnej społeczności stosownego publicznego uznania i koniecznej ochrony prawnej)⁶.

Zróznicowanie osób pod względem płci sprawia, że poprzez instytucję małżeństwa mężczyzna i kobieta wzajemnie się uzupełniają pod względem psychicznym, fizycznym, emocjonalnym, realizując dzieło, jakim jest wzajemna troska oraz zrodzenie i wychowanie potomstwa. Celem jednoczącym małżonków jest przygotowanie dzieci do pełnowartościowego i samodzielnego życia w społeczności⁷. Dziecko do właściwego rozwoju osobowościowego potrzebuje zarówno ojca, jak i matki. O tym naturalnym obowiązku przypomina kan. 1136 KPK⁸. Brak matki bądź ojca w procesie kształtowania potomstwa odbija się negatywnie na wychowaniu człowieka, na co wskazują rozliczne badania psychologiczne i socjologiczne. Dla dzieci z różnych przyczyn opuszczonych przez swoich rodziców, w celu właściwego i skutecznego przygotowania do dorosłego życia, tworzy się rodziny zastępcze, jako najlepsze środowisko wzrostu i przygotowania do samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie⁹.

Patrząc na małżeństwo z perspektywy wychowania dziecka, może zrodzić się myśl, że przecież po zakończeniu procesu kształcenia, kiedy potomstwo stanie się samodzielne, można zerwać małżeństwo. Jednak po zrealizowaniu zadania wychowania dzieci, człowiek przechodzi w wiek starczy, kiedy jeszcze bardziej wzmagają

⁵ J. KRAJCZYŃSKI. *Zasada nierozzerwalności małżeństwa a migracja zewnętrzna Polaków*. „Ius Matrimoniale” 2010 t. 15 (21) s. 90; M. ŻUROWSKI. *Katolickie prawo małżeńskie* s. 61.

⁶ J. MIRAS, J.I. BAÑARES. *Małżeństwo i rodzina*. Poznań 2009 s. 61-62.

⁷ J. KRZYWDA. *Dlaczego nierozzerwalność węzła małżeńskiego?* „Ius Matrimoniale” 2003 t. 8 (14) s. 30-32; M. ŻUROWSKI. *Katolickie prawo małżeńskie* s. 61.

⁸ Kan. 1136 KPK z 1983 r. Rodzice mają najpoważniejszy obowiązek i najpierwsze prawo troszczenia się zgodnie, według swoich możliwości, o wychowanie potomstwa zarówno fizycznie, społecznie i kulturalnie, jak i moralnie oraz religijnie.

⁹ M. ŻUROWSKI. *Katolickie prawo małżeńskie* s. 63-64; zob. także H. STAWIAK. *Jedność i nierozzerwalność małżeństwa*. „Prawo Kanoniczne” 35:1992 nr 1-2 s. 112.

się obowiązki wzajemnej pomocy i troski małżeńskiej. Nie sprzyja to budowaniu nowej rodziny, stąd, w oparciu o prawo naturalne i doświadczenie człowieka, rodzi się wniosek, że instytucja małżeństwa domaga się długotrwałości w pożyciu¹⁰.

Konieczność długotrwałości pożycia ze względu na dobro potomstwa i małżonków, zakorzeniona w prawie naturalnym i doświadczeniu, jest tak bardzo przejrzysta, że obecnie jest uznawana przez większość prawodawstw. Niestety, racje przemawiające za trwałością uznawane są za ideał ze względu na dopuszczanie możliwości rozwodu. Poprzez narastającą w społeczeństwie mentalność rozwodową, mnożą się problemy społeczne, zwłaszcza związane z wychowaniem dzieci i właściwym ich przygotowaniem do życia, a także zmniejsza się przyrost demograficzny, co odbija się negatywnie na życiu narodu. Demografowie i socjologowie, zatroskani o przyszłość, dostrzegają problemy społeczne i spadający przyrost naturalny, dlatego szukają środków zaradczych wzmocnienia instytucji małżeństwa jako nierozzerwalnego związku mężczyzny i kobiety, będącego fundamentem ładu i życia społecznego¹¹. Doświadczenie jasno ukazuje, że właściwy rozwój człowieka domaga się przynajmniej trwałości, jeśli nie absolutnej nierozzerwalności instytucji małżeństwa¹².

Pamiętając, że małżeństwo ma swoje źródło w prawie naturalnym, należy wyraźnie zaznaczyć, że nierozzerwalność jest cechą nie tylko małżeństwa sakramentalnego, lecz każdego ważnie zawartego małżeństwa. Kościół uznaje w konsekwencji trwałość małżeństwa za cechę charakterystyczną każdego prawdziwego związku małżeńskiego. Nierozzerwalność jako przymiot, a więc cecha każdego ważnego małżeństwa, w związku sakramentalnym nabiera szczególnej mocy, będąc obrazem miłości, związku łączącego Chrystusa z Jego Kościołem. Innymi słowy, sakramentalność małżeństwa nie tyle ustanawia obowiązek szanowania jego nierozzerwalności, ile ją wzmacnia¹³.

2. NIEROZERWALNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA W PIŚMIE ŚWIĘTYM

Trwałość przymierza małżeńskiego, wpisana w naturę przez samego Stwórcę, została na nowo przypomniana przez Chrystusa i Jego naukę o nierozzerwalności¹⁴. Analizując pytanie postawione Chrystusowi przez faryzeuszów – wyznawców prawa Mojżeszowego i prawa zawartego w Misznie – które dotyczyło trwałości,

¹⁰ S. BISKUPSKI. *Prawo małżeńskie* s. 51; zob. także H. STAWNIAK. *Jedność i nierozzerwalność małżeństwa* s. 113.

¹¹ M. ŻUROWSKI. *Katolickie prawo małżeńskie* s. 64; zob. także H. STAWNIAK. *Jedność i nierozzerwalność małżeństwa* s. 113.

¹² S. BISKUPSKI. *Prawo małżeńskie* s. 50.

¹³ A. BIANCHI. *Kiedy małżeństwo jest nieważne*. Kraków 2010 s. 109.

¹⁴ S. BISKUPSKI. *Prawo małżeńskie* s. 51.

nierozerwalności małżeństwa: „Czy wolno oddalić swoją żonę z jakiegokolwiek powodu?” (Mt 19,3), warto najpierw poznać kontekst zarówno postawionego pytania, jak i udzielonej przez Jezusa odpowiedzi¹⁵.

W czasie publicznej działalności Zbawiciela powadzona była dyskusja w odniesieniu do przepisu Księgi Powtórzonego Prawa:

Jeśli mężczyzna poślubi kobietę i zostanie jej mężem, lecz nie będzie jej darzył życzliwością, gdyż znalazł u niej coś odrażającego, napisze jej list rozwodowy, wręczy go jej, potem odesła ją od siebie. (Pwt 24,1)

Pojawiły się dwie interpretacje. Rabbi Szammaj stosował interpretację ścisłą, tzw. rygorystyczną. Tłumaczył ten tekst, ograniczając się do szóstego przykazania *Dekalogu* oraz do przepisów Tory, odnoszących się do pożycia małżeńskiego. Rabbi Hiller wprowadził bardzo szeroką, tzw. tolerancyjną, interpretację przytoczonego powyżej tekstu. Przez sformułowanie „coś odrażającego” rozumiał różne nieprzyjemne dla mężczyzny cechy jego małżonki¹⁶.

Słuchacze nauk Jezusa chcieli wiedzieć, która ze znanych im interpretacji w ocenie Mistrza z Nazaretu jest właściwa i kiedy w odniesieniu do przepisów prawa wolno mężczyźnie oddalić swoją żonę. Udzielając odpowiedzi, Jezus odwołuje się do źródła, do Księgi Rodzaju, tak aby wypowiedzi nadać szerszy kontekst i w oparciu o tekst objawiony podać zasadę¹⁷.

Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych pozwolił wam Mojżesz oddalać wasze żony; lecz od początku tak nie było. (Mt 19,8)

I dodaje:

[...] czy nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę? I rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela. (Mt 19,4-6)

Jezus w swojej odpowiedzi na postawione pytanie odwołuje się do prawa Bożego. W ten sposób odróżnia prawo, które przez Boga zostało nie tylko dane, ale wpisane w naturę ludzką, od tego, które dał Mojżesz¹⁸. Jezus, powracając do pierwotnego zamysłu Stwórcy, jasno ukazuje, że od Boga pochodzi płeć i tak jest ukonstytuowana natura mężczyzny i kobiety, że we wzajemnym związku dążą do

¹⁵ M. ŻUROWSKI. *Katolickie prawo małżeńskie* s. 64-65.

¹⁶ S. ŁACH. *Księga Powtórzonego Prawa. Wstęp, przekład, komentarz*. W: *Pismo Święte Starego Testamentu*. T. II-3. Poznań – Warszawa 1971 s. 229-230; zob. także J. HOMERSKI. *Ewangelia według św. Mateusza – wstęp, przekład, komentarz*. Warszawa 1979 s. 271; M. ŻUROWSKI. *Katolickie prawo małżeńskie* s. 65.

¹⁷ J. HOMERSKI. *Ewangelia według św. Mateusza* s. 271.

¹⁸ B. SITEK. *Nierozerwalność małżeńska w nauczaniu Ojców Kościoła*. „Prawo Kanoniczne” 33:1990 nr 3-4 s. 148.

zespolenia się, aby dwoje stali się jednym ciałem. Komentarze biblijne podkreślają, że w wypowiedzi Jezusa nie chodzi o jedność w sferze duchowej (myśli czy poglądów), ale o realne więzy małżeńskie ludzi o odmiennej płci. Jedność małżeńska jest przymiotem pochodzenia boskiego i dlatego człowiek nie ma prawa tego związku rozrywać¹⁹. Wyprowadzanie instytucji małżeństwa przez Jezusa z prawa Stwórcy nie było nowością dla Żydów. Torą jasno ukazuje, że dla współczesnych Chrystusowi małżeństwo było uznawane za dar Boga²⁰.

Problem poszukiwania przez słuchaczy Jezusa odpowiedzi na nurtujące ich pytanie porusza także ewangelista Marek²¹. Również św. Paweł w Pierwszym liście do Koryntian potwierdza naukę Mistrza swoim wskazaniem:

Tym zaś, którzy trwają w związkach małżeńskich, nakazuję nie ja, lecz Pan: Żona niech nie odchodzi od swego męża! Gdyby zaś odeszła, niech pozostanie samotną albo niech się pojedna ze swym mężem. Mąż również niech nie oddała żony. (Kor 7,10-11)

W Liście do Rzymian, jeszcze raz ukazując prawdę o nierozzerwalności małżeństwa, św. Paweł przypomina, że jedynie śmierć jednego z małżonków rozwiązuje ten związek:

Czyż nie jest wam wiadomo, bracia – mówię przeciw do tych, co Prawo znają – że Prawo ma moc nad człowiekiem, dopóki on żyje? Podobnie też i kobieta zamężna, na mocy Prawa, związana jest ze swoim mężem, jak długo on żyje. Gdy jednak mąż umrze, traci nad nią moc prawo męża. Dlatego to uchodzić będzie za cudzołożną, jeśli za życia swego męża współżyje z innym mężczyzną. Jeśli jednak umrze jej mąż, wolna jest od prawa wiążącego ją na sposób jedyny i wyłączny z mężem. (Rz 7,1-3)

Ewangelista Łukasz podkreśla naukę Jezusa o nierozzerwalności małżeństwa w następujących słowach:

Każdy, kto oddała swoją żonę, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo; i kto oddaloną przez męża bierze za żonę, popełnia cudzołóstwo. (Łk 16,18)

¹⁹ J. HOMERSKI. *Ewangelia według św. Mateusza* s. 271.

²⁰ B. SITEK. *Nierozzerwalność małżeńska* s. 148.

²¹ „Odszedł stamtąd i przybył na terytorium Judei i Zajordania. Tu znowu wielkie tłumy szły gromadami do Niego, a On jak zwykle znowu ich uczył. Podeszli wówczas do Niego faryzeusze i wystawiając Go na próbę, pytali Go, czy wolno mężowi oddalić żonę. On na to rzekł im: «Co wam nakazał Mojżesz?» Odpowiedzieli: «Mojżesz pozwolił spisać dokument rozwodowy i oddalić». Jezus im rzekł: «Ze względu na zatwardziałość waszego serca napisał wam to polecenie. Lecz od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę. Z tej racji opuści mężczyzna swojego ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną. I będą oboje jednym ciałem. Tak nie są już dwoje, lecz jedno ciało. Co zatem Bóg złączył, tego niech człowiek nie rozdziela» (Mk 10,1-9).

Ten tekst ukazuje *novum* nauki, przypisując mężczyźnie winę za oddalenie swojej żony, co na pewno budziło sprzeciw wśród Żydów, którzy mieli zakorzenioną w sobie mentalność absolutnej władzy mężczyzny nad swoją żoną²².

Ewangelista Mateusz w odniesieniu do małżeństwa ukazuje różnice pomiędzy prawem ludzkim – Mojżeszowym a prawem Bożym:

Wtedy przystąpili do Niego faryzeusze, chcąc Go wystawić na próbę, i zadali Mu pytanie: Czy wolno oddalić swoją żonę z jakiegokolwiek powodu? On odpowiedział: Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę? I rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela. Odparli Mu: Czemu więc Mojżesz polecił dać jej list rozwodowy i odprawić ją? Odpowiedział im: Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych pozwolił wam Mojżesz oddalać wasze żony; lecz od początku tak nie było. A powiadam wam: Kto odda swoją żonę – chyba w wypadku nierządu – a bierze inną, popełnia cudzołóstwo. I kto oddaloną bierze za żonę, popełnia cudzołóstwo. (Mt 19,3-9)

W tekstach Mateusza pojawia się sformułowanie „z wyjątkiem nierządu”, które stanowi dla egzegetów trudność interpretacyjną. Powyższe słowa zawarte w Ewangelii rodzą pytanie, czy mamy do czynienia z wyjątkiem od zasady nierozzerwalności? Tak ten tekst odczytuje Kościół prawosławny, traktując go jako jeden z zasadniczych argumentów przemawiających za możliwością zezwalania na rozwody, co ma miejsce w nauce i praktyce tegoż Kościoła. Kościół na Zachodzie zawsze stał na straży nierozzerwalności związku zawartego i dopełnionego, dostrzegając jasność i jedność przekazu ewangelicznego²³.

W odniesieniu do powyższego tekstu pojawiało się wiele prób interpretacji. Najstarsza interpretacja klauzuli Mateuszowej, przyjmowana przez długie wieki, zaznacza, że w przypadku zdrady – *adulterium*, czyli naruszenia wiary małżeńskiej, drugi, niewinny małżonek może skorzystać z prawa separacji nie zaś rozwodu, co tłumaczyłoby brak klauzuli w pozostałych ewangeljach synoptycznych i nauczaniu św. Pawła, a także jego stanowcze stanowisko w odniesieniu do nierozzerwalności małżeństwa²⁴.

Jeszcze inne rozwiązanie trudności wynikających z interpretacji tekstów Mateuszowych i pogodzenia ich z pozostałymi zapisami Nowego Testamentu nieujmującymi klauzuli, przedstawia profesor Biblicum J. Bonsirven. Zwraca on uwagę na rozwój semantyczny, jaki dokonał się w języku pozabiblijnym słów hebrajskich *zana(h) = fornicari*, *zona(h) = meretrix*, *zenuth = fornicatio*, *scortatio*. J. Bonsirven

²² M. ŻUROWSKI. *Katolickie prawo małżeńskie* s. 65.

²³ *Tamże* s. 66; J. GRĘŻLIKOWSKI. *Czy w Kościele są rozwody?* Włocławek 2001 s. 20.

²⁴ M. ŻUROWSKI. *Katolickie prawo małżeńskie* s. 66; J. GRĘŻLIKOWSKI. *Czy w Kościele są rozwody?* s. 20.

na wielu przykładach pokazuje, że wyrazy te stały się w komentarzach prawnych terminami technicznymi oznaczającymi: 1) zawrzeć nieważny związek małżeński, 2) żona domniemana – nielegalna na skutek nieważnego związku, 3) małżeństwo nieważne²⁵.

Autor tej interpretacji wskazuje, że hebrajskie słowo *zenuth* przetłumaczono niewłaściwie w tekście greckim Nowego Testamentu przez wieloznaczne πορνεία²⁶. Wyraz πορνεία należy rozumieć jako związek mężczyzny z kobietą, który nie jest legalnym związkiem, a więc jest związkiem niedopuszczalnym przez samego Boga, czyli kazirodztwo, konkubinat. Klauzula wprowadzona przez ewangelistę Mateusza ze względu na potrzebę jego gminy suponuje zasadę Jezusową i w oparciu o nią orzeka, jaki związek dwojga ludzi nie jest prawdziwym związkiem małżeńskim. Tak więc Jezus w kwestii życia małżeńskiego przypomina ludziom prawo nadane przez Boga²⁷.

Taka interpretacja pozwala na następujące tłumaczenie tekstu Mateusza: 19,9: „Ktokolwiek porzuca swoją żonę – ale nie w małżeństwie pozornym – a bierze inną, popełnia cudzołóstwo”; 5,32: „Każdy, kto oddała swoją żonę – z wyjątkiem małżeństwa nieważnego – naraża ją na cudzołóstwo”. Tłumaczenie to odznacza się prostotą i odpowiada prawnemu sposobowi myślenia Żydów czasów Chrystusa. Wyjaśnia też, dlaczego klauzula nie pojawia się u pozostałych synoptyków ani w tekstach św. Pawła (były one zrozumiałe tylko i wyłącznie w środowisku palestyńskim, które znało pojęcie małżeństwa nieważnego pomimo pozorów legalności). W końcu interpretacja ta daje odpowiedź, dlaczego Kościół wschodni, opierając się na tekście greckim – nieścisłym – przyjmował wyjątek w powszechnej zasadzie nierozzerwalności małżeństwa. Wschód nie znał świata pojęć prawnych oraz terminologii właściwej teologii rabinistycznej na skutek szybkiej zagłady chrześcijaństwa palestyńskiego²⁸.

3. NIEROZERWALNOŚĆ W PIŚMIENICTWIE CHRZEŚCIJAŃSKIM I MAGISTERIUM KOŚCIOŁA

Obok Pisma Świętego, przekazującego nam zbawczą naukę Chrystusa, szczególnie ważne są świadectwa najstarszych świadków wiary oraz dyscypliny pierwszych gmin chrześcijańskich. Teksty te pomagają nam zrozumieć zarówno stanowisko Kościoła, jak i oddziaływanie hierarchii kościelnej tego czasu na ewentualne

²⁵ M. ŻUROWSKI. *Katolickie prawo małżeńskie* s. 68; J. GRĘŻLIKOWSKI. *Czy w Kościele są roz-wody?* s. 20.

²⁶ S. BISKUPSKI. *Prawo małżeńskie* s. 55-56.

²⁷ J. HOMERSKI. *Ewangelia według św. Mateusza* s. 272.

²⁸ S. BISKUPSKI. *Prawo małżeńskie* s. 55-56.

nadużycia w stosowaniu interpretacji nauki ewangelicznej i apostołskiej w odniesieniu do rzeczywistości małżeństwa²⁹.

Najstarszym zachowanym dziełem starożytnym jest *Pasterz Hermasa* (ok. 140-155), który odrzuca możliwość rozwodu i zawarcia nowego związku małżeńskiego, a także potwierdza istnienie w tym czasie instytucji separacji. Autor, obok jasnego wezwania do wierności małżeńskiej, jednocześnie daje odpowiedź na pytanie, czy można porzucić małżonka dopuszczającego się cudzołóstwa. Hermas jednoznacznie odrzuca możliwość rozwodu, ukazując równocześnie, że niewierność małżeńska daje jedynie możliwość separacji³⁰. Mężczyzna opuszczający żonę z powodu jej niewierności musi pozostać w samotności, w przeciwnym razie, biorąc sobie inną kobietę, zaciąga taką samą winę, jak jego żona³¹. Tak samo przedstawia prawdę o małżeństwie i jego nierozzerwalności Justynian († ok. 165) oraz Atenagoras, filozof chrześcijański Aten, w piśmie do Marka Aureliusza (ok. 177)³², Teofil Antiocheński³³, Klemens Aleksandryjski i Orygenes³⁴, Cyprian z Kartaginy (ok. 210-258)³⁵, Tertulian (ok. 150-ok. 220)³⁶.

W IV i V w. większość dokumentów zawierających stanowisko Kościoła dotyczące nierozzerwalności potwierdza jedność nauczania przednicejskiego,

²⁹ J. KRAJCZYŃSKI. *Nierozerwalność małżeństwa w doktrynie i ustawodawstwie Kościoła*. „Ius Matrimoniale” 2004 t. 9 (15) s. 49.

³⁰ *Tamże* s. 49.

³¹ B. SITEK. *Nierozerwalność małżeńska* s. 152.

³² Odpierając zarzuty przeciw wyznawcom Chrystusa, a równocześnie odnosząc się do kwestii nierozzerwalności Atenagoras określa powtórne związki małżeńskie mianem „przyzwoitego cudzołóstwa”, wzywając do pozostania w jednym małżeństwie. Zob. J. KRAJCZYŃSKI. *Nierozerwalność małżeństwa w doktrynie* s. 51.

³³ Apologeta grecki, żyjący w II w., odnosząc się do zarzutów pogan przypisujących chrześcijanom niemoralne życie i postępowanie, akcentuje monogamiczny i nierozzerwalny charakter związków małżeńskich chrześcijan oraz przypomina o zakazie wstępowania w ponowne związki. Zob. J. KRAJCZYŃSKI. *Nierozerwalność małżeństwa w doktrynie* s. 49.

³⁴ Twórcy i przedstawiciele starochrześcijańskiej szkoły teologicznej w Aleksandrii. Klemens Aleksandryjski, powołując się na teksty Pisma Świętego, jasno wyjaśnia, że więź istniejąca pomiędzy mężem i żoną jest nierozzerwalna, a wyrazem tej łączności jest wspólne zamieszkanie. Każdy, kto oddala swoją żonę, ponosi odpowiedzialność za jej cudzołóstwo, a każdy nowy związek jest wyrazem grzesznego cudzołóstwa. Orygenes, ukazując brak możliwości oddalenia żony, wskazuje na separację stron w sytuacji, gdy żona dopuściła się niewierności, podjęła próbę małżonkobójstwa, zabójstwa poczętego dziecka lub jakiegokolwiek innej zbrodni, jednocześnie przypominając, że separacja z wyżej wymienionych przyczyn nie daje możliwości wstępowania w nowy związek. Zob. J. KRAJCZYŃSKI. *Nierozerwalność małżeństwa w doktrynie* s. 52.

³⁵ Wyraźnie potępia możliwość oddalenia współmałżonka, zakazując opuszczania żonom swoich mężów, dopuszczając możliwość separacji. Zob. J. KRAJCZYŃSKI. *Nierozerwalność małżeństwa w doktrynie* s. 52.

³⁶ Będąc człowiekiem bezkompromisowym, stanowczo odrzuca możliwość ponownego zawarcia małżeństwa tak za życia, jak i po śmierci współmałżonka. Zob. J. KRAJCZYŃSKI. *Nierozerwalność małżeństwa w doktrynie* s. 52.

wspomnianych ojców Kościoła. W tym czasie zdecydowanymi rzecznikami nierozzerwalności są m.in. św. Ambroży³⁷, św. Hieronim (ok. 347-420)³⁸, św. Augustyn³⁹.

Kościół, stojąc na straży prawd objawionych, od początku strzegł prawdy o nierozzerwalności małżeństwa, zwłaszcza wśród chrześcijan. Przez wieki, ilekroć zachodziła taka potrzeba, prawda o nierozzerwalności przymierza małżeńskiego była podawana do wierzenia wiernym przez posługę najwyższych pasterzy. Stolica Apostolska w sprawie nierozzerwalności wypowiadała się w sytuacjach, kiedy poszczególne osoby dopuszczały się nadużyć w rozumieniu i interpretacji małżeństwa i jego przymiotu, jakim jest nierozzerwalność⁴⁰. Następcy apostoła Piotra, realizując misję nauczania, a także rozstrzygając wątpliwości i kwestie sporne w różnych przedstawianych im sprawach oraz rozwiązując rodzące się w Kościele problemy poszczególnych wspólnot czy jednostek, stanowili obowiązujące powszechnie normy prawne. Najstarszym spośród znanych nam dekretów papieskich, który dotyczy problemów małżeństwa, jest list do Syrycjusza (384-399), skierowany do Himeriusza, biskupa Tarragony. Autor dokumentu, odpowiadając na zadane pytania w odniesieniu do dyscypliny Kościoła, odnosi się również do nierozzerwalności małżeństwa, stanowczo jej broniąc i określając ponowne związki jako grzeszne i jednoznacznie zakazując wstępowania w nie⁴¹.

W kwestii nierozzerwalności małżeństwa wypowiedzieli się także m.in. Innocenty I (401-417) – w 404 r. do biskupów Wiktrycjusza Eksuperiusza mówił: „poślubić innego za życia męża, jest to samo, co cudzołóżyć”⁴²; Leon I (440-461) – w odpowiedzi na pytanie biskupa akwilejskiego Niceta, nakazuje powrót żonie do

³⁷ Biskup Mediolanu (333-397) jasno stwierdza, że małżonkowie są jednym ciałem, dlatego oddalenie i odrzucenie współmałżonka jest jakby przepołowieniem własnego ciała. Odejście każdej ze stron jest cudzołóstwem dokładnie tak samo, jak przyjęcie kobiety oddalonej przez jej męża. Ambroży jasno zaznacza, że choć prawo cesarskie dopuszcza możliwość rozwodów, nie zezwala na to prawo Boże. Zob. J. KRAJCZYŃSKI. *Nierozzerwalność małżeństwa w doktrynie* s. 57.

³⁸ Tłumacz *Wulgaty* w nauczaniu przypomina, że małżeństwo pochodzi z prawa Bożego, jest związkiem monogamicznym. Jasno określa kobietę opuszczającą swego męża za jego życia mianem cudzołożnicy, wskazując, że dopóki żyje mąż, nawet gdyby dopuścił się cudzołóstwa, grzechu sodomskiego albo dokonał jakichkolwiek występków względem swojej żony, a ta z tego powodu go opuściła, jest mężem tej kobiety i innego mężczyzny poślubić ona nie może. Zob. J. KRAJCZYŃSKI. *Nierozzerwalność małżeństwa w doktrynie* s. 57.

³⁹ Najwybitniejszy filozof i teolog swej epoki (353-430). Małżeństwo osób, które przyjęły sakrament chrztu św., jest dla niego obrazem doskonałej i nierozzerwalnej jedności Chrystusa ze wspólnotą Kościoła. Nierozzerwalność (*bonum sacramenti*) stanowi jedno z trzech istotnych dóbr każdego małżeństwa. Jej źródłem jest wola samego stwórcy oraz sakramentalność małżeństwa. Przypomina, że separacja, po którą osoba ochrzczona może sięgać tylko i wyłącznie w ostateczności, kiedy zagrożona jest wiara i zbawienie, nie powoduje rozwiązania węzła małżeńskiego, ani nie uprawnia do zawierania nowego związku. Zawarcie nowego związku jest cudzołóstwem. Zob. J. KRAJCZYŃSKI. *Nierozzerwalność małżeństwa w doktrynie* s. 58.

⁴⁰ S. BISKUPSKI. *Prawo małżeńskie* s. 56.

⁴¹ J. KRAJCZYŃSKI. *Nierozzerwalność małżeństwa w doktrynie* s. 63.

⁴² M. ŻUROWSKI. *Katolickie prawo małżeńskie* s. 69.

pierwszego męża, który dopiero po dłuższym czasie wrócił z wojny, a żona, myśląc, że nie żyje, wyszła po raz drugi za mąż⁴³; zaznacza równocześnie, że gdyby kobieta nie chciała powrócić do swojego męża, powinna być ekskomunikowana⁴⁴; Grzegorz Wielki (590-604) – do patrycjuszki Teutysty pisze, że nie można małżeństwa rozrywać nawet wtedy, gdy jedna ze stron chciałaby się poświęcić Bogu poprzez życie zakonne⁴⁵, przypominając, że możliwość separacji stwarza cudzołóstwo jednej ze stron. Tę samą naukę na temat trwałości węzła małżeńskiego św. Grzegorz przedstawia w liście do Hadriana⁴⁶. Grzegorz II (715-731) w instrukcjach udzielonych swoim legatom przypomina o zakazie porzucania małżonka⁴⁷. Zachariasz (741-752) na pytanie, co robić z tymi, co opuszczają żony, a biorą inne, w liście do Pepina i biskupów frankońskich podaje krótką, jasną odpowiedź: należy postępować zgodnie z dotychczasowym prawem, tzn. jeśliby ktoś porzucił żonę i wziął inną, zostaje pozbawiony łączności z Kościołem. Mikołaj I (858-867) w liście do biskupa wienneńskiego i biskupów niemieckich potępia rozwód Lotariusza II oraz uchyla decyzję synodu w Metz, który aprobował drugie małżeństwo Lotariusza⁴⁸. Jan VIII (872-882) w liście do arcybiskupa kantuareńskiego wypowiada się w sposób stanowczy za utrzymaniem małżeństwa wtedy, gdy małżonkowie rozeszli się w wyniku cudzołóstwa. Również Aleksander III (1159-1181) staje w obronie nierozzerwalności małżeństwa. Od Innocentego III (1198-1216) pojawiają się wypowiedzi bardziej doktrynalne. Papież poucza, że nawet poganin, który się rozwiódł i ożenił po raz drugi, po swoim nawróceniu zobowiązany jest powrócić do swojej pierwszej żony⁴⁹. W 1208 r. w wyznaniu wiary wyraźnie stwierdza, że zgodnie z nauką apostołów wzbronione jest rozwiązywanie małżeństw takich, które zostały należycie zawarte⁵⁰. Klemens VI (1264-1268) odrzuca prośbę o nowe małżeństwo króla Aragonii. Eugeniusz IV (1431-1447) w bulii *Exsultate Deo* pisze:

[...] jakkolwiek z powodu cudzołóstwa wolno dokonać rozłączenia, nie wolno jednak zawrzeć nowego małżeństwa, gdyż prawnie zawarty węzeł małżeński jest wieczny⁵¹.

W tym kontekście należy ze szczególną mocą przypomnieć, że prawie głoszonej oraz strzeżonej przez Kościół przeciwstawił się protestantyzm,

⁴³ *Tamże*.

⁴⁴ J. KRAJCYŃSKI. *Nierozerwalność małżeństwa w doktrynie* s. 63.

⁴⁵ M. ŻUROWSKI. *Katolickie prawo małżeńskie* s. 69.

⁴⁶ J. KRAJCYŃSKI. *Nierozerwalność małżeństwa w doktrynie* s. 64.

⁴⁷ S. BISKUPSKI. *Prawo małżeńskie* s. 56; M. ŻUROWSKI. *Katolickie prawo małżeńskie* s. 69.

⁴⁸ M. ŻUROWSKI. *Katolickie prawo małżeńskie* s. 70; J. KRAJCYŃSKI. *Nierozerwalność małżeństwa w doktrynie* s. 66.

⁴⁹ S. BISKUPSKI. *Prawo małżeńskie* s. 56; J. KRAJCYŃSKI. *Nierozerwalność małżeństwa w doktrynie* s. 68.

⁵⁰ M. ŻUROWSKI. *Katolickie prawo małżeńskie* s. 70.

⁵¹ S. BISKUPSKI. *Prawo małżeńskie* s. 56-57.

sprawdając instytucję małżeństwa do zwykłej umowy, którą można rozwiązać, nawet wielokrotnie, w celu zawarcia innej. Z powodu rozszerzania się reformacji i powielania błędów w pojmowaniu małżeństwa, Kościół zdecydowanie i w sposób jednoznaczny przypomniał uznawaną powszechnie prawdę o sakramentalnym i nierozzerwalnym charakterze małżeństwa chrześcijańskiego⁵². Prawda o nierozzerwalności małżeństwa została jasno i wyraźnie wyłożona i przypomniana podczas 24. sesji Soboru Trydenckiego 11 listopada 1563 r. w słowach:

Pierwszy rodzic rodzaju ludzkiego wyraził wieczystość i nierozzerwalność węzła małżeńskiego, gdy pod natchnieniem Ducha Świętego powiedział: «to wreszcie kość z kości moich i ciało z ciała mego». Dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę swoją, a złączy się ze swoją żoną, i będą dwoje w jednym ciele⁵³.

Nierozzerwalności małżeństwa zostały poświęcone szczególnie kanony piąty oraz siódmy⁵⁴, a na doktrynalny charakter kanonów soborowych wskazuje kontekst oraz argumentacja zawarta na wstępie, w której Sobór powołuje się na teksty Pisma Świętego oraz Tradycję Kościoła⁵⁵.

Sprawę nierozzerwalności podejmuje Pius XI w encyklice *Casti connubii* z 31 grudnia 1930 r.⁵⁶, stwierdzając, że jedynie nauka Kościoła rzymskiego jest zgodna z Bożym objawieniem. Naukę o nierozzerwalności papież przedkłada, posługując się argumentacją św. Augustyna i cytując fragmenty Pisma Świętego wskazujące i ukazujące, że

[...] nierozzerwalność węzła małżeńskiego jest podniesieniem umowy małżeńskiej przez Chrystusa do rzędu skutecznego znaku łaski⁵⁷.

⁵² Tamże s. 57.

⁵³ A. BARON, H. PIETRAS. *Dokumenty soborów powszechnych*. T. IV/2. Kraków 2007 s. 715.

⁵⁴ Sesja 24. Kanony Soboru Trydenckiego o sakramencie małżeństwa: 5: „Si quis dixerit, propter haeresim, aut molestam cohabitationem, ut affectatam absentiam a coniuge disolvi posse matrimonii vinculum: anathema sit” (Gdyby ktoś mówił, że węzeł małżeński może być rozwiązany z powodu herezji, uciążliwości pożycia lub ciągłej nieobecności małżonka – niech będzie wyklęty). 7: „Si quis dixerit, ecclesiam errare, cum docuit et docet, iuxta evangelicam et apostolicam doctrinam, Propter adulterium alterius coniugum matrimonii vinculum non posse dissolve, et utrumque, vel etiam innocentem, qui causam adulterio non dedit, non posse, altero coniuge vivente, aliud Matrimonium contrahere, moecharique eum, qui dimissa adultera aliam duxerit, et eam, quae dimisso adultero alii nupserit; anathema sit” (Gdyby ktoś mówił, że Kościół jest w błędzie, gdy naucza i naucza zgodnie z nauką Ewangelii i apostołów, iż z powodu cudzołóstwa jednego z małżonków węzeł małżeński nie może być rozwiązany, i żadna ze stron nawet niewinna, która nie dała powodu do cudzołóstwa, nie może zawrzeć innego małżeństwa za życia swego małżonka, oraz że cudzołożny mąż, który opuściwszy cudzołożną żonę pojął inną, i żona, która opuściwszy cudzołożnego męża wyszła za innego – niech będzie wyklęty). Zob. A. BARON, H. PIETRAS. *Dokumenty soborów powszechnych* s. 717-719.

⁵⁵ M. ŻUROWSKI. *Katolickie prawo małżeńskie* s. 71.

⁵⁶ PIUS XI. *Encyklika o małżeństwie chrześcijańskim*. W: *Źródła duchowości małżeńskiej*. T. 1. Red. K. Lubowicki. Kraków 2012 s. 279-323.

⁵⁷ M. ŻUROWSKI. *Katolickie prawo małżeńskie* s. 71.

Według papieża na sakrament małżeństwa można patrzeć, rozpatrując dwa aspekty, mianowicie: gdy jest celebrowany oraz w jego trwaniu. W ten sposób jest on podobny do Eucharystii, która jest sakramentem zarówno w momencie sprawowania, jak i wtedy, gdy trwa. Dlatego tak długo jak małżonkowie żyją, ich związek jest sakramentem Chrystusa i Kościoła⁵⁸.

Dokumenty Soboru Watykańskiego II, a pośród nich *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, odwołując się zasadniczo do Bożego objawienia oraz interpretując Tradycję Kościoła, wyrażają jasno naukę o nierozzerwalności związku małżeńskiego. Dokumenty sięgają nie tyle do refleksji filozoficznej czy racji biologiczno-psychologicznych, ile raczej do prawd objawionych przez Boga⁵⁹. W punkcie 48. wspomnianej konstytucji czytamy, że małżeństwo, będące głęboką wspólnotą życia i miłości, powstałe przez nieodwołalną osobistą zgodę stron, a więc przez akt osobowego wzajemnego oddania się sobie i przekazania, powstaje z woli samego Stwórcy i jest „instytucją trwałą także wobec społeczeństwa”⁶⁰. W kolejnym punkcie *Gaudium et spes* przypomina się, że miłość potwierdzona wiernością małżonków i uświęcona sakramentem Chrystusowym pozostaje wierna w doli i niedoli i jest obca tak cudzołóstwu, jak i rozwodowi⁶¹. Natomiast punkt 50., odwołujący się do zadań małżeńskich, ukazuje, że przymierze małżeńskie nie jest ustanowione tylko do zrodzenia potomstwa, a sama natura nierozzerwalności związku oraz dobro potomstwa domagają się właściwego wyrazu małżeńskiej miłości, jej rozwoju i nieustannego dojrzewania. Nawet wtedy, gdy w życiu małżonków brakuje upragnionego potomstwa, małżeństwo trwa jako połączenie i wspólnota całego życia, zachowując swoją wartość oraz nierozzerwalność⁶².

W nawiązaniu do Soboru Trydenckiego prawdę o sakramentalności małżeństwa podjął w encyklice *Familiaris consortio* z 22 listopada 1981 r. Jan Paweł II, przypominając w oparciu o słowo Boże, że małżeństwo jest jednym z siedmiu sakramentów Nowego Przymierza. Ta prawda o sakramentalności nierozzerwalnego związku małżeńskiego znalazła swój wyraz w *Kodeksie prawa kanonicznego* (kan. 1055 § 1) oraz w *Kodeksie kanonów Kościołów wschodnich* (kan. 776 § 2)⁶³.

Dokumenty Kościoła jasno pokazują, że zasadnicza nierozzerwalność małżeństwa wynika nie z przesłanek zaczerpniętych wyłącznie z nauk przyrodniczych,

⁵⁸ J. KRZYWDA. *Dlaczego nierozzerwalność węzła małżeńskiego?* s. 27; W. GÓRALSKI. *Nierozdzielność ważnej umowy małżeńskiej zawartej między ochrzczonymi i sakramentem* (kan. 1055 § 2 KPK i kan. 776 § 2 KKKW). „*Ius Matrimoniale*” 2007 t. 12 (18) s. 10.

⁵⁹ M. ŻUROWSKI. *Katolickie prawo małżeńskie* s. 72.

⁶⁰ Sobór Watykański II. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* (7.12.1965) [dalej: KDK] p 48.

⁶¹ *Tamże* 49.

⁶² *Tamże* 50.

⁶³ W. GÓRALSKI. *Nierozdzielność ważnej umowy małżeńskiej* s. 11.

które nie dają pełnej argumentacji za nierozzerwalnością, ale jest potwierdzona przez Chrystusa ukazującego istotę małżeństwa oraz wynoszącego przymierze małżeńskie do godności sakramentu oddającego miłość Zbawiciela do wspólnoty Kościoła.

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując, należy zaznaczyć, że małżeństwo jest instytucją naturalnie właściwą człowiekowi od początku istnienia, konsekwentnie i na trwałe wpisaną w funkcjonowanie i życie społeczeństw oraz niezbędną do wychowania potomstwa i przygotowania go do dorosłego i dojrzałego życia. Małżeństwo powstaje przez zgodę stron, które poprzez osobowy akt ludzki wzajemnie się sobie oddają i przekazują, tworząc wspólnotę całego życia, troszcząc się o siebie wzajemnie i zabiegając o wspólne dobro oraz dobro potomstwa.

Odwołując się do stałego doświadczenia ludzkości i analizując instytucję małżeństwa, bez wątpliwości można zauważyć, że małżeństwo ze swej natury domaga się trwałości. Nierozzerwalność wpisana w jego naturę została przypomniana przez Zbawiciela, co wyraźnie zostało nam przekazane przez Nowy Testament i Tradycję Kościoła, a także było strzeżone przez Stolicę Apostolską reagującą w sytuacjach wątpliwych i błędnego spojrzenia na rzeczywistość małżeństwa, szczególnie w odniesieniu do jego istotnego przymiotu, jakim jest nierozzerwalność.

Kościół, któremu została zlecona misja głoszenia Ewangelii i któremu Chrystus powierzył depozyt wiary, jako stróż i autentyczny tłumacz objawionych prawd, nieustannie głosił i głosi naukę o małżeństwie jako związku nierozzerwalnym. Wyrazem nauczania i czuwania nad niezmiennością wymienionych zasad są liczne dokumenty, dekrety oraz orzeczenia, tak zwyczajne, jak i uroczyste, następców św. Piotra Apostoła. Analiza orzeczeń Magisterium Kościoła oraz zgodność świadectw pisarzy kościelnych pozwalają nam poznać naukę odnoszącą się do związku małżeńskiego, który ze swej natury domaga się nierozzerwalności, będącej wyrazem miłości Chrystusa do Jego Kościoła.

Jedność i nierozzerwalność są to szczególne cechy należące do istoty małżeństwa, a w związku z tym stanowiące o jego tożsamości. Określenie «istotne», stosowane wobec tych przymiotów, należy rozumieć w ścisłym sensie. Nie oznacza ono, że są to cechy „bardzo ważne” w praktyce i dlatego są przedstawiane jako ideały. Chodzi o przymioty odpowiadające z natury węzłowi małżeńskiemu, bez których nie może on zaistnieć. Tym samym nie istnieje prawdziwy węzeł małżeński, który nie byłby wyłączny (jedność) i trwały (nierozzerwalność). W konsekwencji nie można pragnąć zawrzeć prawdziwego małżeństwa pozbawionego któregoś z tych przymiotów. W rzeczywistości przymioty te są częścią pierwotnej prawdy na temat małżeństwa, przekazywanej w Piśmie Świętym i Tradycji, i dlatego zostały

określone jako doktryna wiary na Soborze Trydenckim i były stale przypominane przez Magisterium⁶⁴. Konstytucja Soboru Watykańskiego II *Gaudim et spes* przypomina, że jedność i nierozzerwalność małżeństwa są wymogami ze względu na naturę związku, jaki tworzy małżeństwo oraz ze względu na dobro potomstwa⁶⁵.

Mając na uwadze powyższe, należy zaznaczyć, że istnieją sytuacje, kiedy ochrzczeni mężczyzna i kobieta wyrażają akt woli zgodnie z przepisaną formą kanoniczną w sposób wadliwy, czyli pomimo tego, że składają przysięgę, nie zawierają związku małżeńskiego, co w konsekwencji prowadzi do rozpadu wzajemnych relacji. Taka sytuacja następuje, jeśli między stronami w chwili składania przysięgi małżeńskiej (wyrażania aktu woli) istnieje przynajmniej jedna z przeszkód kanonicznych albo wad woli, uniemożliwiająca zawiązanie węzła małżeńskiego, czyli zawarcie małżeństwa. Przeszkody i wady woli szczegółowo opisane są przez poszczególne kanony *Kodeksu prawa kanonicznego* (kan. 1083-1107 KPK).

W Kościele istnieje zatem możliwość przeprowadzenia procesu przed Trybunałem Kościelnym, którego celem nie jest rozwód (rozwiązanie małżeństwa zawartego), ale weryfikacja i ewentualne potwierdzenie nieważności (nieważnego od samego początku), co do której przynajmniej jedna ze stron jest przekonana i której może dowodzić, przedkładając do oceny Trybunału argumenty i dokumenty, czyli po prostu materiał dowodowy. Biorąc pod uwagę ciągłość nauczania Kościoła, na chwilę obecną nie ma innej możliwości, jak tylko sądowe dowodzenie nieważności zawartego związku, które z kolei umożliwia zawarcie ważnego małżeństwa sakramentalnego z inną osobą, a tym samym uregulowanie sytuacji sakramentalnej katolika.

THE INDISSOLUBILITY OF MARRIAGE IN THE DOCTRINE AND LAW OF THE CHURCH

Summary

After initial clarifying the meaning of indissolubility and the necessity of the stability of the relationship for the good of the spouses and the good of their offspring, the fragments of the Savior's gospel teaching regarding indissolubility are being analyzed. After presenting Christ's teaching on marriage and explaining of so-called the Matthew clause, the author briefly shows the continuity of teaching in Christian literature and the Church's magisterium, starting from the Hermas *Psalter* to the pontificate of Pope John Paul II.

Tłum. Jarosław Sempryk

Słowa kluczowe: małżeństwo kanoniczne, przymiot małżeństwa, nierozzerwalność, prawo kanoniczne, „klauzula Mateuszowa”.

⁶⁴ J. MIRAS, J.I. BAÑARES. *Małżeństwo i rodzina* s. 70-71.

⁶⁵ KDK 48.

Keywords: canonic marriage, attributes of the marriage, indissolubility, canonic law, “the Matthew clause”.

BIBLIOGRAFIA

- BARON A., PIETRAS H., *Dokumenty soborów powszechnych*. T. IV/2. Kraków 2007.
- BIANCHI A., *Kiedy małżeństwo jest nieważne*. Kraków 2010.
- BISKUPSKI S., *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*. T. 2. Warszawa 1956.
- Codex Iuris Canonici, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*. Praefatione Fontium Annotatione et Indice analitico-alfabetico ab emo Petro card. Gasparri. Tipis Poliglottis Vaticanis 1918.
- GÓRALSKI W., *Nierozdzielność ważnej umowy małżeńskiej zawartej między ochrzczonymi i sakramentem (kan. 1055 § 2 KPK i kan. 776 § 2 KKKW)*. „Ius Matrimoniale” 2007 t. 12 (18) s. 7-33.
- GRĘZLIKOWSKI J., *Czy w Kościele są rozwody?* Włocławek 2001.
- HOMERSKI J., *Ewangelia według św. Mateusza – wstęp, przekład, komentarz*. Warszawa 1979.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*. Poznań 2002.
- Kodeks kanonów Kościołów wschodnich promulgowany przez papieża Jana Pawła II*. Lublin 2002.
- Kodeks prawa kanonicznego*. Przekład zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski. Pallotinum 1984.
- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Paryż 1967.
- KRAJCZYŃSKI J., *Nierozzerwalność małżeństwa w doktrynie i ustawodawstwie Kościoła*. „Ius Matrimoniale” 2004 t. 9 (15) s. 47-86.
- KRAJCZYŃSKI J., *Zasada nierozzerwalności małżeństwa a migracja zewnętrzna Polaków*. „Ius Matrimoniale” 2010 t. 15 (21) s. 85-115.
- KRZYWDA J., *Dlaczego nierozzerwalność węzła małżeńskiego?* „Ius Matrimoniale” 2003 t. 8 (14) s. 23-34.
- ŁACH S., *Księga Powtórzonego Prawa. Wstęp, przekład, komentarz*. W: *Pismo Święte Starego Testamentu*. T. II-3. Poznań – Warszawa 1971.
- MIRAS J., BAÑARES J.I., *Małżeństwo i rodzina*. Poznań 2009.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu – Biblia Tysiąclecia*. Poznań 2000.
- PIUS XI, *Encyklika o małżeństwie chrześcijańskim*. W: *Źródła duchowości małżeńskiej*. T. 1. Red. K. Lubowicki. Kraków 2012 s. 279-323.
- SITEK B., *Nierozzerwalność małżeńska w nauczaniu Ojców Kościoła*. „Prawo Kanoniczne” 33:1990 nr 3-4 s. 147-160.
- STAWNIAK H., *Jedność i nierozzerwalność małżeństwa*. „Prawo Kanoniczne” 35:1992 nr 1-2 s. 103-120.
- STAWNIAK H., *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa, oczekiwane postawy od osób występujących w sprawach rozwodowych*. „Ius Matrimoniale” 2004 t. 9 (15) s. 25-46.
- ŻUROWSKI M., *Katolickie prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*. Katowice 1987.